

Sygn. akt III AUa 944/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 września 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Barbara Białecka (spr.)
Sędziowie:	SSA Urszula Iwanowska SSO del. Gabriela Horodnicka - Stelmaszczuk
Protokolant:	St. sekr. sąd. Elżbieta Kamińska

po rozpoznaniu w dniu 6 września 2016 r. w Szczecinie

sprawy A. L. (1)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

o prawo do emerytury

na skutek apelacji ubezpieczonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 23 września 2015 r. sygn. akt VI U 202/15

1. oddała apelację,

2. zasądza od A. L. (1) na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. kwotę 120 zł (sto dwadzieścia złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

SSA Urszula Iwanowska SSA Barbara Białecka SSO del. Gabriela Horodnicka

- Stelmaszczuk

Sygn. akt III AUa 944/15

## UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 19 stycznia 2015 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. odmówił A. L. (1) prawa do emerytury z uwagi na nieudowodnienie przez niego okresu 15 lat pracy w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze.

W odwołaniu od decyzji A. L. (1) wniósł o jej zmianę i przyznanie mu prawa do emerytury przy uwzględnieniu zakwestionowanych przez ZUS okresów. Ubezpieczony wniósł o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków. Jeśli

chodzi o okres zatrudnienia w (...) Przedsiębiorstwie (...) w W. (w latach 1980-1991), podnosił, że pracował w tym czasie jako kierowca samochodu ciężarowego powyżej 3,5 tony, by następnie – na rozprawie w dniu 16 września 2015r. – przyznać, iż faktycznie wykonywał pracę kierowcy Ż. gazowniczego.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie, podtrzymując argumentację wyrażoną w zaskarżonej decyzji.

Wyrokiem z dnia 23 września 2015 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie A. L. (1).

Sąd I instancji ustalił, że A. L. (1), urodzony (...) udowodnił łączny staż ubezpieczeniowy na dzień 1 stycznia 1999r. w wymiarze 26 lat, 3 miesiące i 5 dni. Nie przystąpił do Otwartego Funduszu Emerytalnego. W dniu 29 października 2014 r. ubezpieczony złożył wniosek o emeryturę.

W okresie od 9 stycznia 1972 r. do 31 marca 1974 r. A. L. (1) był zatrudniony w M. (...) w Ś. jako kierowca ciągnika. Następnie, w okresie od 24 kwietnia 1974 r. do 13 kwietnia 1976 roku, odbywał zasadniczą służbę wojskową. W okresie od 1 maja 1976 r. do 22 maja 1978 r. ubezpieczony pracował w pełnym wymiarze czasu pracy w Kombinacie Państwowych Gospodarstw Rolnych W. Gospodarstwo (...), gdzie stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał prace kierowcy ciągnika kołowego (traktorzysty). Poczynając od 23 maja 1978r. przeszedł do pracy w (...) W. Zakładzie (...) w W., gdzie także nadal – aż do 1 sierpnia 1980 r. - wykonywał pracę traktorzysty.

Sąd Okręgowy ustalił, że 1 września 1980 r. A. L. (1) został zatrudniony na podstawie umowy o pracę na stanowisku kierowcy samochodowego w (...) Przedsiębiorstwie (...) w Ł.. Początkowo powierzono mu obowiązki kierowcy samochodu ciężarowego – zamiatarki marki S., jednak wkrótce (nie później niż od 1 grudnia 1981r.) został przeniesiony na stanowisko kierowcy samochodu osobowego marki Ż.. Samochód ten był specjalnie, fabrycznie przystosowany do przewozu butli gazowych (miał zamontowane przegrody, dzięki którym mógł jednocześnie przewozić 35 butli) i był używany w przedsiębiorstwie wyłącznie w tym celu. (...) zaopatrywało w gaz z butli szereg odbiorców z terenu gmin W. i I.. Zadaniem A. L. było pobranie z magazynu odpowiedniej liczby butli, dowieszenie ich w miejsca, z których pochodziły zgłoszenia dotyczące konieczności wymiany butli, zanieśenie butli do mieszkań, w których miały być podłączone, dokonanie podłączenia, sprawdzenie szczelności i w razie potrzeby dokonanie poprawek. Ubezpieczony pobierał także pieniądze należne za dostarczenie i podłączenie butli gazowej. Po podłączeniu wszystkich butli zawoził puste butle z powrotem do zakładu pracy, zdawał je, rozliczał się z gotówki, po czym pobierał kolejne pełne butle i powtarzał wszystkie wyżej wymienione czynności. Odbiorców butli gazowych na terenie gminy W. było bardzo wielu, toteż nie zdarzały się sytuacje, aby dla A. L. nie było pracy. Zdarzało się natomiast w okresach letnich (w lipcu 1983 r. oraz lipcu 1985 roku), że powierzano mu dodatkowo prowadzenie magazynu butli gazowych (w czasie urlopu zajmującej się tym na co dzień Z. S.).

Od dnia 26 listopada 1989 r. pracodawca powierzył A. L. (1) obowiązki kierowcy samochodu ciężarowego marki S. (...). Był to pojazd, którym dotychczas kierował inny pracownik (...) W., B. P.. Następnie, poczynając od 4 stycznia 1990 r. pracodawca dokonał formalnej zamiany stanowisk pracy dla A. L. (1) i B. P.. Poczynając od tej daty aż do końca zatrudnienia w przedsiębiorstwie, tj. do 28 lutego 1991r., A. L. (1) był zatrudniony jako kierowca samochodu S. (powyżej 3,5 tony), natomiast B. P. wykonywał pracę kierowcy samochodu marki Ż. – gazowniczego.

Poczynając od 1 marca 1991r. w związku z reorganizacją, pracodawcą A. L. stał się Miejski Zakład (...) w W.. Ubezpieczony przeszedł do pracy w tym przedsiębiorstwie i nadal wykonywał w nim dotychczasową pracę, tj. pracę kierowcy samochodu ciężarowego marki S.. Pracę tę w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał do końca zatrudnienia w przedsiębiorstwie, tj. do 20 kwietnia 1993 roku, przy czym w okresie od 2 do 17 stycznia 1992r., od 20 do 31 stycznia 1992r., od 23 czerwca 1992 r. do 14 września 1992 roku, od 25 do 30 listopada 1992 roku, i od 8 grudnia 1992 r. do 29 stycznia 1993 r. korzystał ze zwolnień lekarskich.

W oparciu o art. 184 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity obowiązujący w dacie wydania zaskarżonej decyzji: Dz. U. z 2013, poz. 1440 z późn.

zm.; dalej: ustawa emerytalna), a także § 2 i § 4 rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego dla pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz. 43 z późn. zm., dalej: rozporządzenie) Sąd Okręgowy uznał odwołanie ubezpieczonego za nieuzasadnione.

Sąd I instancji podkreślił, że w wykazie A stanowiącym załącznik do rozporządzenia, w dziale VIII, zatytułowanym „W transporcie i łączności”, w podtytule (...), pod pozycją 3 wskazano, że pracami w szczególnych warunkach są „prace kierowców samochodów ciężarowych o dopuszczalnym ciężarze całkowitym powyżej 3,5 tony, specjalizowanych, specjalistycznych (specjalnych), pojazdów członowych i ciągników samochodowych balastowych, autobusów o liczbie miejsc powyżej 15, samochodów uprzywilejowanych w ruchu w rozumieniu przepisów o ruchu na drogach publicznych, trolejbusów i motorniczych tramwajów”. W ocenie Sądu I instancji ubezpieczony pracował w warunkach szczególnych w czasie zatrudnienia w Kombinacie Państwowych Gospodarstw Rolnych Zakładzie (...) w W. w okresie od 23 maja 1978r. do 1 sierpnia 1980r., tj. łącznie przez 2 lata, 2 miesiące i 10 dni wykonując wyłącznie pracę traktorzysty. Zdaniem Sądu Okręgowego wynikało to zarówno z dokumentacji znajdującej się w aktach osobowych ubezpieczonego, jak i z zeznań świadków W. S. i J. U., które to dowody Sąd Okręgowy uznał za w pełni miarodajne

Sąd Okręgowy rozważył, że w okresie zatrudnienia w (...) w W. A. L. wykonywał pracę w warunkach szczególnych także przez okres od 1 września 1980r. do 30 listopada 1981r. (1 rok i 3 miesiące) oraz od 26 listopada 1989r. do 28 lutego 1991r. (1 rok, 3 miesiące i 5 dni). Doliczenie jednak takiego okresu (łącznie 2 lat, 6 miesięcy i 5 dni) do wcześniej ustalonego stażu pracy w warunkach szczególnych nie mogło doprowadzić do zmiany zaskarżonej decyzji, bowiem łączny staż takiej pracy A. L. (nawet przy doliczeniu okresu zatrudnienia w M. (...) w Ś.) i tak był krótszy niż 15 lat.

Sąd I instancji zaznaczył ponadto, że pracy A. L. w charakterze kierowcy Ż. gazowniczego nie można było uznać za pracę w warunkach szczególnych. Wskazał przy tym, że należało wyłącznie ustalić czy kierowanie pojazdem tego rodzaju było pracą kierowcy pojazdu specjalizowanego lub specjalistycznego (specjalnego). Definicja pojazdu specjalnego była zamieszczona w obowiązującej w spornym okresie ustawie z dnia 1 lutego 1983 r. – Prawo o ruchu drogowym (Dz.U. z 1983r., nr 6, poz. 35). W jej art. 4 ust. 1 pkt 14 wyjaśniono, że pod pojęciem pojazdu specjalnego należy rozumieć „pojazd samochodowy lub przyczepę konstrukcyjnie nie przeznaczone do przewozu osób lub ładunków”. W ocenie Sądu Okręgowego nie można było więc uznać, że samochód marki Ż. ze swojej definicji był przeznaczony do przewożenia ładunków. Jeśli zaś chodzi o pojazdy specjalizowane, zasadniczym problemem okazał się fakt, iż żaden znany sądowi akt prawny obowiązujący w spornym okresie nie definiował takiego pojęcia. Nie wiadomo więc jakiego rodzaju pojazdy ustawodawca miał na myśli. Gdyby jednak przyjąć korzystną dla ubezpieczonego potoczną interpretację tego pojęcia, tj. uznać, że pojazdem specjalizowanym jest każdy pojazd posiadający nadwozie przystosowane do przewożenia nietypowych ładunków, można by uznać, iż był nim także Ż., którym jeździł A. L., gdyż pojazd ten był fabrycznie przystosowany do przewozu butli gazowych, będąc wyposażony w specjalne przegrody. Interpretację taką Sąd I instancji uznał jednak za wysoce niepewną. Sąd Okręgowy podniósł, że analogiczną sprawą zajmował się Sąd Najwyższy, uznając w wydanym w dniu 14 kwietnia 2015 r. wyroku (sygn. akt II UK 214/14), że w przypadku osoby przewożącej Ż. butle gazowe do domowych instalacji gazowych nie może być mowy o wykonywaniu pracy w warunkach szczególnych. Sąd I instancji podkreślił, że gdyby nawet przyjąć, że praca tego rodzaju może być pracą w warunkach szczególnych, to do zadań A. L. nie należało wyłącznie kierowanie pojazdem, ale także dokonywanie podłączeń butli gazowych. Wykonywał on więc w istocie zarówno pracę kierowcy, jak i monter instalacji gazowych, a ów drugi rodzaj pracy (praca montera) nie jest uznawany za pracę w warunkach szczególnych. Choć w niektórych zarządzeniach resortowych stanowisko montera instalacji gazowych było wymieniane wyłącznie przy okazji wyciszania stanowisk o jakich mowa w dziale V wykazu, poz. 1. Odpowiedni przepis rozporządzenia Rady Ministrów wskazuje jednak w tym przypadku wyłącznie na „roboty wodnokanalizacyjne oraz budowę rurociągów w głębokich wykopach”, co nakazuje uznawać, iż pracą w szczególnych warunkach jest tylko praca takiego montera instalacji gazowych, który pracuje w głębokich wykopach. Takiej zaś pracy A. L. (1) nie wykonywał.

Skoro więc ubezpieczony w czasie każdej dniówki roboczej wykonywał tak prace w szczególnych warunkach (przy założeniu, że taką pracą była praca kierowcy Ż. gazowniczego), jak i prace innego rodzaju, tj. prace montera instalacji gazowych, Sąd Okręgowy nie zaliczył do stażu pracy A. L. w warunkach szczególnych pozostałego okresu

zatrudnienia w (...) w W.. W tym czasie bowiem nie wykonywał on w pełnym wymiarze czasu pracy kierowcy pojazdu specjalizowanego.

Z powyższym rozstrzygnięciem w całości nie zgodził się ubezpieczony. Wyrokowi zarzucił naruszenie prawa materialnego, tj. art. 184 ust. 1 ustawy emerytalnej w zw. z § 4 rozporządzenia przez błędną wykładnię i nieprzyznanie prawa do emerytury osobie spełniającej przesłankę 15 lat pracy w warunkach szczególnych. Ubezpieczony podniósł, że wykazał, iż stale i w pełnym wymiarze wykonywał pracę w szczególnych warunkach jako kierowca samochodu ciężarowego o dopuszczalnym ciężarze całkowitym powyżej 3,5 t oraz na stanowisku kierowcy samochodu specjalizowanego, specjalistycznego – instalatora butli gazowych.

Apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i przyznanie mu prawa do emerytury, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji. Wniósł także o zasądzenie na swoją rzecz od organu rentowego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego, według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację organ rentowy wniósł o jej oddalenie oraz zasądzenie od ubezpieczonego na swoją rzecz kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.**

Apelacja ubezpieczonego nie zasługiwała na uwzględnienie.

Analiza zaskarżonego wyroku doprowadziła Sąd Apelacyjny do wniosku, że rozstrzygnięcie Sądu I instancji jest prawidłowe i nie doszło do naruszenia przepisów zarówno prawa materialnego, jak i procesowego. Sąd Odwoławczy podzielił zarówno ustalenia faktyczne, jak i rozważania prawne Sądu Okręgowego, rezygnując jednocześnie z ponownego ich szczegółowego przytaczania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 1998 r., I PKN 339/98, OSNAP 1999/24/776 oraz z dnia 22 lutego 2010 r., I UK 233/09, LEX nr 585720 i z dnia 24 września 2009 r., II PK 58/09, LEX nr 558303). W ocenie Sądu Odwoławczego, Sąd Okręgowy zastosował również właściwie przepisy prawa i dokonał ich prawidłowej subsumpcji.

Analiza treści apelacji oraz dotychczasowego postępowania prowadzi do wniosku, że na etapie postępowania apelacyjnego, spornym między stronami pozostawał charakter pracy A. L. (1) w okresie od 1 grudnia 1981 r. do 25 listopada 1989 r. Pozostałe okresy, nieuznane przez organ rentowy oraz Sąd Okręgowy, nawet po zsumowaniu nie dawałyby bowiem wymaganego 15-letniego okresu pracy w warunkach szczególnych. Z tych przyczyn Sąd Apelacyjny ograniczył się do analizy wyżej wymienionego okresu pracy ubezpieczonego w (...) Przedsiębiorstwie (...) w W. jako kierowcy Ż. gazowniczego.

Należy podkreślić, że nie budziło wątpliwości ustalenie, że A. L. (1) zajmował się transportem butli gazowych przystosowanym pojazdem marki Ż. (o ładowności poniżej 3,5 tony) oraz ich wnoszeniem do klienta, a następnie zastępowaniem pustej butli przez zamontowanie pełnej.

Sąd Apelacyjny zaznacza, że przesłanką nabycia przez skarżącego prawa do emerytury na podstawie art. 184 w związku z art. 32 ustawy emerytalnej nie jest każda praca w szkodliwych warunkach, lecz tylko praca wskazana w rozporządzeniu z 7 lutego 1983 r. Natomiast zarządzenia resortowe oraz inne akty wydane na podstawie rozporządzenia z 1983 r., utraciły moc jako źródła prawa po wejściu życie Konstytucji RP (art. 87 ust. 1 Konstytucji RP - por. wyrok Sądu Najwyższego z 16 grudnia 2004 r., II UK 79/04, OSNP 2005 Nr 14, poz. 214, por. także: uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z 14 kwietnia 2015 r. II UK 214/14, LEX nr 1681886).

Nie można zatem przyjąć, że praca montera instalacji urządzeń do gazu, wymieniona w podnoszonym przez Apelującego wykazie A, dziale IV, poz. 11 pkt 8 załącznika nr 1 do uchwały nr 80 Zarządu Centralnego Związku Spółdzielni Pracy z 30 czerwca 1983 r. była pracą w szczególnych warunkach, uprawniającą do emerytury w wieku obniżonym, skoro stanowiska tego nie ujęto w rozporządzeniu. § 1 ust. 2 rozporządzenia z 7 lutego 1983 r.

zawierał, co prawda upoważnienie dla właściwych ministrów, kierowników urzędów centralnych oraz centralnych związków spółdzielczych do ustalania w podległych i nadzorowanych zakładach stanowisk pracy, na których są wykonywane prace w szczególnych warunkach, wymienione w wykazach A i B załącznika do rozporządzenia. Jednakże wskazane podmioty nie mogły kreować tych stanowisk pracy w sposób dowolny, a zarządzenie resortowe musiało być dostosowane do rozporządzenia z 7 lutego 1983 r., w którym zawarty jest kompletny wykaz stanowisk pracy wykonywanej w warunkach szczególnych. Akt resortowy nie może rozszerzać wykazów prac w szczególnych warunkach określonych w rozporządzeniu, ani przedmiotowo, ani rodzajowo. Wykazy prac na stanowiskach wymienionych w zarządzeniu, które nie były wymienione w rozporządzeniu nie uprawniają do emerytury (por. wyroki Sądu Najwyższego z 20 października 2005 r., I UK 41/05, OSNP 2006 nr 19-20, poz. 306 oraz z 13 listopada 2008 r., II UK 88/08, LEX nr 1001292). Nie można jednakże stwierdzić, że zarządzenia resortowe nie mają żadnego znaczenia, gdyż mogą wskazywać, które prace w poszczególnych resortach były zaliczane do prac w szczególnych warunkach oraz w szczególnym charakterze. Tylko takie znaczenie można im przypisać - pod zastrzeżeniem już warunkiem braku sprzeczności z rozporządzeniem z 7 lutego 1983 r. - czyli nie jako bezpośredniej i samodzielnej podstawy prawnej, określającej jaka praca uprawnia do wcześniejszej emerytury (por. wyrok Sądu Najwyższego z 21 kwietnia 2004 r., II UK 337/03, OSNP 2004 Nr 22, poz. 392 oraz wyrok z dnia 24 września 2014 r., III UK 196/13, LEX nr 1540140).

Sąd Apelacyjny zaznacza, że kwestia czy transport butli przystosowanym samochodem może zostać uznany za pracę w szczególnych warunkach (dział VIII poz. 2 załącznika A do rozporządzenia) nie została jednoznacznie rozstrzygnięta przez Sąd I instancji.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego nie ma podstaw ani faktycznych, ani prawnych aby uznać samochód marki Ż. przeznaczony do przewozu butli z gazem za pojazd specjalistyczny czy specjalizowany. Nie regulowały tej kwestii przepisy o ruchu drogowym ani żaden inny akt. Samo przystosowanie fabryczne pojazdu, ułatwiające przewożenie butli (przegrody), nie świadczy o specjalistycznym charakterze samochodu. Nie można zatem przyjąć, że ubezpieczony wykonywał pracę kierowcy w szczególnych warunkach.

Należy zauważyć również, że praca przy samym przewożeniu szczelnie zamkniętych i zaplombowanych butli z gazem nie naraża pracownika na niebezpieczeństwo wybuchu. Nie ma zatem on kontaktu z materiałem niebezpiecznym, a jedynie towarem, który ma przewieźć do klienta. Należy nadmienić, że do wcześniejszej emerytury uprawnia praca, świadczona stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku, która przyczynia się do szybszego obniżenia wydolności organizmu. Jednocześnie, to nie nazwa zajmowanego stanowiska, a faktycznie wykonywane czynności są podstawą stwierdzenia czy pracownik świadczył pracę w warunkach szczególnych, czy też nie. Nie można więc uznać, że transport butli z gazem do klientów za pomocą samochodu o dopuszczalnej masie całkowitej poniżej 3,5 t narażał ubezpieczonego na przebywanie w szkodliwych warunkach. Ponadto wykonywał on przy tym dodatkowe czynności, takie jak wniesienie, przyłączenie nowej butli oraz zabranie starej. W sposób oczywisty przeczy to twierdzeniom jakoby A. L. (1) wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu, pracę w warunkach szczególnych.

Mając na względzie, że postępowanie w sprawach o emeryturę w wieku obniżonym dotyczy szczególnego przywileju, nie można poprzestać na uprawdopodobnieniu istotnych okoliczności, a należy je udowodnić w sposób niebudzący wątpliwości. Ubezpieczony jednakże nie wykazał w toku postępowania, że w spornym okresie wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracę w warunkach szczególnych, to prawidłowo Sąd I instancji przyjął, że staż jego pracy w warunkach szczególnych jest niższy niż wymagane 15 lat. Jednocześnie należy pamiętać, że o prawie do emerytury decyduje spełnienie wszystkich przesłanek łącznie, co oznacza że niespełnienie jednej przesłanki uniemożliwia przyznanie wnioskowanego świadczenia, co też miało miejsce w niniejszej sprawie.

W zgodzie z powyższym, Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację ubezpieczonego (punkt 1).

O kosztach postępowania Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 99 k.p.c. i w zw. z § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców

prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu ( Dz. U. nr 163, poz. 1349 z późn. zm.) (punkt 2).

SSA Urszula Iwanowska SSA Barbara Białecka SSO del. Gabriela Horodnicka

- Stelmaszczuk